

# Ostatnia zmiana

## Postaci:

- Kasia – młoda kasjerka, jej pierwsza nocna zmiana
- Roman – ochroniarz, doświadczony i czujny
- Klient – mężczyzna około 35 lat, nerwowy
- Dziewczynka – niema, pojawia się niespodziewanie

## SCENA 1 - Wnętrze sklepu nocnego, godzina 22:15

KASIA:

(układa towar na półce, ziewa) ROMAN, zawsze jest tu tak spokojnie w nocy?

ROMAN:

(oparty o ladę) NIE wierz w to. Spokój jest wtedy, kiedy coś się szykuje.

KASIA:

(uśmiecha się nerwowo) Świetnie, dzięki za pocieszenie.

ROMAN:

(patrzy w kamerę monitoringu) PATRZ, ktoś idzie. I to nie po zakupy na śniadanie.

## SCENA 2 - Do sklepu wchodzi Klient, trzyma ręce w kieszeniach

KLIENT:

(cicho) Dobry wieczór.

KASIA:

(wymuszony uśmiech) DOBRY wieczór. W czym mogę pomóc?

KLIENT:

(przechadza się między półkami) Tylko się rozejrzę.

ROMAN:

(spogląda na Kasię, mruga) MIEJ na niego oko.

(KLIENT zatrzymuje się przy dziale z napojami, ale nie bierze nic do koszyka.)

## SCENA 3 - Kasia obserwuje klienta, Roman sprawdza zaplecze

KASIA:

(do siebie) CO on robi...

(KLIENT co chwilę zerka w stronę drzwi. Nagle rozlega się dźwięk dzwonka wejściowego.)

(Kasia widzi stojącą w drzwiach DZIEWCZYNKĘ w kurtce, przemokniętą. Dziewczynka patrzy prosto na klienta.)

KLIENT:

(zdecydowanie) WYJDŹ stąd.

(DZIEWCZYNKA stoi w miejscu, milczy.)

#### **SCENA 4 - Roman wraca z zaplecza**

ROMAN:

(ostro) O CO tu chodzi?

KASIA:

(zdenerwowana) ONA... chyba go zna.

KLIENT:

(zbliża się do dziewczynki) NIE powinnaś tu być.

ROMAN:

(staje między nimi) KROK w tył. Już.

(KLIENT patrzy w stronę wyjścia, zaciska pięści.)

#### **SCENA 5 - Napięcie przy kasie**

KASIA:

(drżącym głosem) Jeśli pan czegoś potrzebuje, proszę powiedzieć.

KLIENT:

(spogląda na dziewczynkę) POTRZEBUJĘ... żeby wróciła do domu.

ROMAN:

A może to nie jest jej dom?

(DZIEWCZYNNKA podchodzi do lady, wyciąga z kieszeni zdjęcie i kładzie na ladzie. To ona i kobieta w kuchni. KLIENT odwraca wzrok.)

#### **SCENA 6 - Rozwiązanie**

KLIENT:

(cicho) To moja siostra. Ona... uciekła.

ROMAN:

(surowo) DZIECI nie uciekają bez powodu.

KASIA:

(spogląda na dziewczynkę) CHCESZ z nami zostać do rana?

(DZIEWCZYNNKA kiwa głową. ROMAN dzwoni po policję. KLIENT siada na krześle, opuszcza głowę.)

ROMAN:

(szeptem do Kasi) Widzisz? Pierwsza zmiana i już historia do opowiadania.

(KONIEC)